

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 15. PAŹDZIERNIKA 1825. ROKU W SOBOTE.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

		Ciepłomierz R.		Barometr.		Wiatr.		Stan Nieba.
Dnia 13 Października	Zrana . . .	Stopni ciepła . . .	+ 5	Cali 28 linii	0,2	Zachodni	Poludniowo-zachodni	Słońce.
	Popołudniu . .	Stopni ciepła . . .	+ 10	„ —	1,3	Zachodni	Poludniowo-zachodni	Słońce.
	Wieczorem . .	Stopni ciepła . . .	+ 6	„ —	2,0	Poludniowo-zachodni	Poludniowo-zachodni	Gwiazdy.
14	Zrana . . .	Stopni zimna . . .	- 1	Cali 28 linii	1,9	Zachodni	Zachodni	Mgła.
	Popołudniu . .	Stopni ciepła . . .	+ 9	„ —	1,7	Zachodni	Zachodni	Słońce.
	Wieczorem . .	Stopni ciepła . . .	+ 4	„ —	1,1	Poludniowo-zachodni	Poludniowo-zachodni	Gwiazdy.

Dziękam Wydziału Lekarskiego Króleskiego Warszawskiego Uniwersytetu.

Podaje do wiadomości że w początku roku szkolnego 1825 — 26 zdały Examen ze sztuki położniczej i otrzymały Patenta jako wyuczone Akuszerki, osoby następujące:

1. Salomea Wąchalska.
2. Anastazy z Brzozowskich Jasińska.
3. Julianna Neumann.
4. Julianna z Wiatrowskich Kulczycka.
5. Teressa z Czemińskich Siedlińska.
6. Eleonora z Alexandrowiczów Dobrzyńska.
7. Rozalia z Engesern Androwiczowa.
8. Angela z Wiśniewskich Zgierczyńska.

w Warszawie d. 12. Października 1825 r.

Doktor Roliński.

Brodziński S. U.

Rada Towarzystwa wyrobów zbożowych.

Donosi Interessantom, iż zebranie ogólne akcyonaryuszów nastąpi d. 1 Listopada r. b. w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu i Sali posiedzeń Towarzystwa Dobroczyńności, o godzinie piątej po południu, na którym Zgromadzeniu naradzać się będą nad przedmiotami aktem stowarzyszenia, dla ogólnego zebrania akcyonaryuszów przepisaniem.

Raczą przeto akcyonaryusze zebrać się w dniu i miejscu wyrażonem, nie mogący zaś być przytomni, mogą otworzyć swe zdanie lub wprost na piśmie do Rady Towarzystwa franco, lub też, gdy i przez Plenipotenta wotować jest wolno, którekolwiek ze znanych akcyonaryuszów w Warszawie listownie do tego dać zlecenie. — Ma zaszczyt przytém Rada zwrócić uwagę Szanownych akcyonaryuszów, że zaniechanie wielu z nich używania prawa tego mogłoby bezskutecznem zrobić zebranie ogólne, które stósownie do art. 34 aktu Stowarzyszenia nie jest ważnem, jeżeli przytomni, osobiście lub przez Plenipotencyę nie reprezentują połowy sprzedanych akcyi — a tym sposobem jedna z najpiękniejszych zasad Towarzystwa, że po iednej akcyi mający, z równym głosem wotują, jak ci co ich mają 400, nie byłaby rozwinięta.

W A R S Z A W A.

— JW. Ignacy Hr. Sobolewski Minister Prezydujący w Kom. Rząd. Sprawiedliwości, powrócił do Warszawy.

— Wiadomość nadesłana z Obserwatorium tutejszego, prostuie umieszczone doniesienia o Komecie w ten sposób: iż teraz nie

jest w znaku *Byka*, lecz w znaku *Machiny elektrycznej* pod *Wielorybem*; dochodził z *Poniedziałku* na *Wtorek* przez tutejszy południk o godzinie 12, min. 24, sekund. 13.

— Na wystawę pięknych kunsztów przybyło kilka sztuk; między innymi ryciny *Józ. Hr. Sierakowskiego*, podług rysunków *Orłowskiego*; *Widok kaplicy w Kościele S. Rocha w Paryżu* przez *Michalinę Bieżyńską*; portret rysowany przez *Wysockiego*.

— W ciągnięciu 618 Loteryi liczbowej Królestwa Polskiego, odbytem dnia 14 b. m. i r. wyciągnięte zostały w następującym porządku Nra: 35, 54, 12, 84, 59.

PRZYIECHALI (dnia 13 i 14 Października) Przybyłowski Jacek kupiec z Lipska — Rozen Bormann kupiec z Gdańska — X. Długolecki Jan Opat z Krasnegostawu — Steinkeller Piotr bankier z Piotrkowa — Kamiński Alexander Kapitan z Włodawy — Morawska Jeneralowa z Puław — Delkiary Jzary artysta z Petersburga — Wieg Antoni artysta z Petersburga.

WYIECHALI (dnia 13 i 14 Października) Isaiew Piotr kupiec do Brześcia Litew. — Witkowski August Prezes do Grabowa — Lubinska Hrabina do Guzowa — Michałowski Tomasz Sędzia do Opinogury — Gaszynski Michał Sędzia do Siedlec — X. Garczyński Józef Infulat do Liwa — X. Tarnowski Kazimierz Kanonik do Łowicza — Byszewska Hrabina do Mrogi — Mitt Martin kupiec do Wrocławia.

z Woroneżu 10 (22) Września

— Dnia 7. b. m. nastąpiło otwarcie rady Gubernialnej w tém mieście. Urzędnicy Gubernialni zabrali się o godzinie 7mej wieczorem u P. *Kriwcow* Gubernatora Cywilnego, skąd udali się do pałacu rządowego, a w krótce przybył tamże Jeneral piechoty *Bałaszew* Gubernator Jeneralny. Przewielebny Oyciec *Lebedjew* miał mowę stósowną do okoliczności, po której Nayprzewielebniejszy *Metodyusz* Archimandryta Akatowski, odczytał modły o zachowanie w iak najdłuższe lata Cesarza Jmci i całej iego dostojnej familii. Po odebraniem błogosławieństwie, posiedzenie rady otwarte zostało; składało się zaś pod prezydencją Gubernatora Jeneralnego, 1. z Gubernatora Cywilnego, pełniącego także obowiązki Prezydenta regencyi, 2. z Wice-Gubernatora, Prezesów trybunałów cywilnego i kryminalnego, Rady reienicy pełniącego obowiązki naczelnika Policji, i Adwokata Sądu kryminalnego, zastępującego Prokuratora Gubernialnego w czasie iego słabości. Gubernator cywilny podał do odczytania, urządzenie rady zatwierdzone przez Cesarza Jmci; następnie Sekretarz tymczasowy czytał artykuły do-

datkowe czerpane z doświadczenia rady podobneyże w Rjazanie ustanowioney. Postanowiono iż posiedzenia odbywać się będą we *Wtorki* i *Piątki* o godzinie 7 wieczór; godzina ta dla tego jest oznaczona aby nieodrywać członków od innych obowiązków, które z mocy swych urzędów pełnić są obowiązani. Gubernator Jeneralny zakończył posiedzenie mową w której wychwalił cel rad Gubernialnych. — Przystąpiono następnie do otwarcia rady Powiatowey *Woroneżskiej*, złożonoy z *Marszałka Szlachty powiatowey*, *Naczelnika Policji Woroneżskiej*, *Kapitana powiatowego*, *Kassjera*, *Sędziego*, *Adwokata powiatowego*, *Naczelnika handlowego* i *Burmistrza miasta*.

z Wrocławia 1 Października.

— W skutek najwyższego rozporządzenia otworzony został d. 3. b. m. pierwszy Sejm prowincjonalny *Xięstwa Śląskiego*, *Hrabstwa Glatz* i *Margrabstwa wyższey Łaźacyi*. Skoro członkowie i deputowani odprawili nabożeństwo stósownie do swoich religijnych wyznań, zebrałi się w umyślnie na to przeznaczonym lokalu. Prezydent *Merkel*, Kommissarz króleski, otworzył seym mową, i gdy oddał prezydencją obrad *Stanów Xięciu Anhalt-Köthen-Pless*, *Marszałkowi seymu*, mianowanemu przez *Króla Jmci*, odpowiedział *Marszałek* na mowę kommissarza Króleskiego. Poczém nastąpił u niego wielki obiad. Wznosiły się do niebios z radością wdzięcznością naygorętsze życzenia o powodzenie *Króla Jmci*, za okazaną oycowską troskliwość dla prowincyi, przez zwołanie *Stanów prowincjonalnych*.

— Pewien rzeźnik w *Pelschütz* w *Śląsku* położył się dnia 28 z. m. nago w piecu od pieczenia chleba w swoim domu, aby, iak to już poprzednio czynił, mógł się w nim wypocić. Piec był gorętszy iak zazwyczaj i znajdowało się w nim jeszcze zarzewie. Po niedługim czasie znaleziono tego biedaka uduszonego, palce aż do rąk spalone i wiele miejsc na iego ciele upieczonych. (G. B.)

z Wiednia 26 Września

— Gdy Cesarz Jmci w mowie swojej mianey w *Prezburgu* dnia 18 *Września* wymawiał te słowa: « *Progeditur nempe actas nostra; et mortalium anni in manibus Domini sunt,* » (wiek mój postępuje, a lata śmiertelnych są w ręku Pana) Cesarzowa Jmci i *Arcy-Xiężniczka Zofia* były widocznie aż do łez rozczulone. Całe zgromadzenie zostawało przez chwilę w niewymownem wzruszeniu, a gdy Cesarz dalej mówił, wykrzyknęło

znakomic. „Boże zachowaj go nam długo, długo!“

— Większa część węgierskich magnatów miała podczas wjazdu Cesarza i Cesarzowej do Prezburga czaple kitki na swoich kołpakach a niektóre z nich 10 do 15 tysięcy zł. r. w konwencyjnej monecie kosztowały. Nie jeden Węgier miał krocie na sobie. Same tylko węgierskie bity Xcia Esterhazego kosztowały kilka tysięcy dukatów, cały zaś jego ubiór wynosił przeszło milion zł. r. w konwencyjnej monecie. Szczególny przepych był w czapkach i nowych skórkach tygrysiach, które spadały z ramion węgierskiej gwardyi szlacheckiej. Siedmiogrodzka szlachta i Deputowani mieli nadzwyczaj kosztowne futra, a na właściwych czapkach swoich tylko niską czarną kitkę, która przeoiż kilka tysięcy dukatów kosztowała. Inni mieli tylko jedno szerokie szare pióro, lecz które żadnej kitce nie ustępowało w cenie. (G. B.)

z Brukselli 29. Września.

— P. Sneath, znakomity Professor holenderskiego, niemieckiego, angielskiego i francuzkiego języka w Brukselli, autor wielu pism pożytecznych o edukacji, otrzymał od Króla Jmci nagrodę 500 Zł. za wynalezienie nowej metody uczenia języków i historii; lecz Monarcha zobowiązał go aby ten sposób był drukiem ogłoszony.

— Przybył do Brukselli z Kolumbii artysta, Don Celestino de Bruguera, który w Londynie i po innych miastach był sławny z poklaskami przyjęty.

— W osadzie ubogich w Wortel, Dyrektor widział się zmuszonym przedsięwziąć środki przeciwko zbyt czystemu strojeniu się kobiet. Widać iż chęć podobania się wkradła się nawet i w ten przytułek ubóstwa. (G. B.)

— Dziennik Brukselski z 25. Września donosi że Król Pruski rozkazał aby pożyczka pruska zaciągnięta w Holandyi niezwłocznie wypłaconą została.

— Piszą nam z Gandawy że młody Xiądz Zinserling, autor różnych artykułów umieszczonych w gazecie tamtejszej wychodzącej pod tytułem: *Kurier Flandryi*, został przytrzymany i osadzony w więzieniu, pod dniem 21 tego miesiąca. Wydawca i drukarz tej gazety, Pan Poelman uciekł. Oskarżone przez Urząd publiczny pisma tego Wydawcy, wymierzone są przeciw urzędom tyczącym się wychowania publicznego, a szczególniej przeciw kursom nauk przygotowawczych, dla koadjutorów sposobających się do stanu duchownego, przed wejściem do Seminarjum. Kollegium filozoficzne w Lovanium, które ma być otwarte w miesiącu Październiku, przeznaczone jest dla młodzieży sposobającej się do stanu duchownego. Arcybiskup Mechliński wymówił się od przyjęcia obowiązków Kuratora tego Kollegium, jako próżnego tytułu, który ograniczał go na przydywananiu w Radzie złożonej z świeckich osób, mających kierunek nad temiż filozoficznymi naukami. (Et.)

z Londynu 29. Września.

— Papiery greckie spadły na 74; wiadomość że pożyczka turecka ma się zjawiać na giełdzie, tak mocno je zniżyła.

Inni znowu przypisują nagły spadek papierów greckich, rozkazowi rządu, mocą którego każdy statek wstrzymany być ma, skoro podejrzenie pada, iż broń i zapasy wojenne do Grecyi wiezie.

— Wyczytaliśmy z podziwieniem w *Kuryerze* sobotnim że część Ministrów mocno była za rozwiązaniem parlamentu, lecz że widoki Pana Canning przemogły i że jeszcze przed czwartkową sessją gabinetu postanowiono nie rozwiązywać Parlamentu. — Wiadomości te są bez zasadne i w tym przedmiocie nie różniło się wcale zdanie Ministrów i nie zebrali się byli przed Czwartkiem; w Piątek rano Lord Liverpool przedstawił Królowi zdanie gabinetu które Monarcha przyjął. (New-Times.)

— Nie małą jest osobliwością, że mowę pogrzebową na obchód pamiętki Ludwika XVIII. miano w Anglii i w angielskim języku. Hołd ten oddany został Królowi francuzkiemu na obcej ziemi za staraniem Xiędza Orre duchownego francuzkiego, mieszkającego w Liverpool. Text pisma wzięty był z tych słów *Eklezjastyka*, z rozdz. 39. v. 14. *Sapientiam ejus enarrabunt gentes, et laudem ejus nuntiabit ecclesia.* Mowca nie wyłuszczył wszystkich okoliczności życia Monarchy; lecz wymienił najgłówniejsze. Zakończył opowiadaniem śmierci Ludwika XVIII. — Mowę tę, drukowano w Liverpool.

— Osobliwość angielskich ustaw ściśle zachowywanych w sądzie co do litery, okazuje się w pewnym zdarzeniu bardzo uderzającą. Niedawno uwięziono dziewczynę która używała była obcego pięcioletniego dziecięcia do puszczenia w obieg fałszywych pieniędzy. Kazała mu kupować różne łakotki, a tym sposobem wymieniała znaczną ilość pieniędzy. Zaareztowano dziecię jako współnika zbrodni i nie mogło być uwolnione pomimo rozpaczy do szaleństwa matki, która go wydać musiała; przed kilką dniami sądzono tę sprawę a dziecię, iak się tego spodziewano, uznane zostało za niewinne; lecz potrzeba, aby to małe stworzenie nie mające własnej woli było koniecznie przed sąd stawione, wypływała z ustawy.

— Pokazują w Londynie parę Hyen z czterema młodem. Wszystkie sześć znajdują się w iednej klatce razem. Pierwsze to jest zdarzenie, podług zapewnienia iednego sławnego naturalisty, że Hyena wydała płód w Anglii.

— Na konnych wyścigach w Doncaster wygrał koń *Memnon* nagrodę Saint-Leger nazwaną (przeszło 2240 suwerynów). Ubiegało się z nim o tę nagrodę, 28 zawodników. Lord Darlington kupił zaraz *Memnona* za cztery tysiące gwineów (28600 talarów) Przy tej okoliczności pozakładano się o niezmiernie summy; iedna tylko osoba przegrała 30000 f. st. (G. B.)

— Pewien tkacz żagli, nazwiskiem Jerzy Jackson, przewany *Cowrumps*, założył się niedawno że zje dziecię skopowy dziecięciofuntowy w przeciągu iednej godziny. Stosownie do tego sporządzono iak należy dziecięciofuntowy dziecię, (większego albowiem nie można było dostać), rozpoczął swoją pracę w domu w przytomności 30 do 40 osób ciekawych: pokraiano mu i podawano zrazy, które mu tak dobrze smakowały, że zjadł wszystko wraz z dwoma bochenkami chleba w przeciągu trzech kwadransów. Pot płynął z jego twarzy w czasie iedzenia, a żyły na czole nabrzmiały na palec grubości. Wypił 10 kieliszków gorzałki, a potem wody, i ofiarował się jeszcze zjesć 24 paszteciki; lecz nikt nie miał ochoty stawiać swoje pieniądze na przeciw tak znakomitemu artyście.

— Kommodor Porter, pobięra przez ciąg sześciomiesięcznego zawieszenia od urzędu

całą swoją pensją; kara więc jest tylko nominalna.

— Listy z *Mobile* (Alabama) donoszą z 5 Sierpnia o zjawieniu się tam żółtę febrę; mieszkańcy opuszczają to miejsce. Nawet i w Nowym Orleanie okazały się dnia 12 Sierpnia ślady tej zarazy.

— Czytamy w *New-York Advertiser*, wyjątki z *Sol* dziennika Mehikańskiego.

Pobożność P. Ward, posłańca W. Brytanii do Mehiku, mówi dziennik Amerykański, bardzo wychwalana jest w *Sol*; 13. Czerwca statua z Los Remedios niesiona była w processyi do Vera-Cruz. Gdy przyniesiono statue przed dom P. Ward, znaleziono jego powóz ozdobiony kwiatami i przygotowany do ceremonii. Wsadzono tam statue i zawieziono do Kościoła gdzie odprawiono nowennę.

Dzienniki te mówią także o poruszeniu w Guatimala, wznieconém, iak mówią, przez duchowieństwo przeciwne rządowi.

— Odebraliśmy dzienniki z Rio-Janeiro aż do 26. Lipca. Mówią o przybyciu Pana Stuart lecz tyle tylko oznajmiają, że widział Cesarza. Dzienniki te wystawiają Brazylię jako będącą w bardzo pomyślnym stanie i zapewniają że bunt w okolicy Monte-Video prędko przytłumiony będzie. Pułkownik Bomba z synami, dwóch officerów i sześciu ludzi których Riveira wziął w niewolę, uciekli i weszli do Monte-Video, iako też Podpułkownik Queray, który przeszedłszy najprzód na stronę Riveiry użyty był do oblężenia Colonia z 200 ludźmi, poznał potem swój błąd, i powrócił do Monte-Video z większą częścią swoich ludzi, broni i amunicyi. Odebrano depeşe od Wicehrabiego Laguna z Monte-Video, w których donosi o przybyciu do tego miasta wojsk wysłanych z Rio-Janeiro.

— Podług ostatnich wiadomości pochlebnią sobie w Rio-Janeiro, że wkrótce i zwycięzko ukończoną zostanie wojna w Cisplatynskiej prowincyi. (G. B.)

— List z Rio-Janeiro dziś rano odebrany donosi że Lord William Paget udawał się do Anglii z ważnymi depeşami. Sekretarz interesów zewnętrznych często miał narady z Panem Stuart, lecz nic o nich nie wiedzają.

z Madrytu 23. Września.

— P. Everett, Minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki, miał zaszczyt złożyć Królowi swoje listy wierzytelne i z tego powodu przemówił do Niego temi słowy.

„Ośmielam się mieć nadzieję że W. K. M. z równą dobrocią przyjął mię raczysz iak moich poprzedników. Chociaż pod żadnym względem nie mogę się z nimi równać, starać się będę przynajmniej zasłużyć na względy W. K. M. usiłując wypełnić obowiązki mojego poselstwa w sposób przyiemny dla W. K. M.“

„Prezydent Stanów Zjednoczonych polecił mi oświadczyć W. K. M. uczucia uszanowania i przychylności, które rząd i lud amerykański mają zawsze dla Jego dostojnej osoby, dla Jego Króleskiej rodziny i dla narodu którym W. K. M. rządzisz. Najgoręcej życzy sobie Prezydent przyłożyć się do wszystkich kroków, mogących ustalić związki dobrego porozumienia, trwającego szczęśliwie między Hiszpanią i Zjednoczonymi Stanami.“

„Oba ludy powołuje ich położenie geograficzne do prowadzenia z sobą czynnego i obszernego handlu, któryby zdolny

był do podsywania przemysłu i nadania wartości bogactwom jednego i drugiego kraju. Przyrodzenie uczyniwszy je sąsiedzkimi, naznaczyło im wzajemną przyjaźń i przymierze, a rząd Stanów Zjednoczonych niczego nie zaniedba aby dopomódz tym przychylnym rozrządzeniom Opatrzności, i nie wątpi że tém samém uczuciem przejęte jest serce W. K. M. “

„Prezydent dał mi potrzebne pełnomocnictwo do urzędzenia niektórych szczegółowych spraw między dwoma rządami. Szczęśliwym będę jeżeli się do tego przyłożę słabém usiłowaniem moim. “

Król na tę mowę z zwyczajną dobrocią odpowiedział; P. *Everett* przedstawiony był potem Królowej i Infantom. (Et.) — Dziennik Rospraw donosi, że Poseł Duński — iak mówią na przedstawienie Pana *Zea* — odwołany został przez swój dwór, z rozkazem aby przez Paryż nie wracał do swéj oyczyzny.

— Osoba która niedawno przybyła z Francyi udała się d. 20 równo ze świtem do San - Ildefonso wraz ze swym sekretarzem. Wnoszą iż poselstwo iéy tyczy się interesów Ameryki południowéj.

— Utrzymują iż mający być jeszcze mianowanemi 5 członkowie Junty doradczy, wybrani będą z wyższéj i niższéj szlachty, tudzież ze stanu kupieckiego, z Korunny i Barcellony. Wezwano władze obu dwóh miast pomienionych do udzielenia objaśnień względem widoków i sposobu myślenia kilku najznakomitszych kupców tamtejszych. Skoro nowa Junta czynności swe rozpocznie, wtedy małą być ogłoszone trzy ważne postanowienia, które już uzyskały króleskie zatwierdzenie, to jest: rozzbrojenie ochotników, rozwiązanie wszystkich Junt puryfikacyynych, i udzielenie amnestyi nieograniczonéj.

— Szczególniejsza zaszła zmiana we względzie pensy płci żeńskiéj. Zaledwie kilka na rozkaz Policji zamknięto, gdy zaraz dnia 18 b. m. pozwolono przełożonym otworzyć je znowu. Dozor nad nimi ma być poruczony nie Jezuitom, lecz cywilnym osobom, które się jednak oczyścić i o pozwolenie u Rady kastylskiéj postarać winny.

— Znany Biskup Tarragony, *Creus*, rozstał się z tym światem.

— List prywatny daie następujące szczegóły o najznakomitszych członkach nowéj Junty radnéj: Prezes *Castannos*, ma lat 65, posiada wielką znanomość świata, lecz bez mocy charakteru. Jest on nieprzyjacielem inkwizycyi. Odpowiedzi iego żywe i dowcipne. — Arcybiskup mehikański, *Ponte*, jest duchowny pełen talentów, mający lat 48, który przez nieiaki czas był Wicekrólem w Nowéj - Hiszpanii. Należał on do zawartéj z Iturbidem ugody w Iguala, lecz udał się, gdy Mehik oderwał się od matki Oyczyzny, przez Paryż do Hiszpanii, w której żył blisko dwa lata. X. *Ponte* jest rodzonym stryjem ministra Calomarde. — Arcybiskup Saragossy obstaie gorliwie przy dawnych instytucjach. — Hrabia *Guaqui*, urodzony w Peru, ma lat 52, był on w szczególniejszém znaczeniu u Infanta Antonio. — Znany oyciec *Alameda* był redaktorem gazet w Buenos - Ayres, poczem udał się do Monte - Video, a zfamąd do Rio - Janeiro; on to przywiózł depesze do Madrytu, i był członkiem tajnéj rady. Lecz w roku 1820 wyjechał na wieś Polzueba - de Alercon. Po przywróceniu Monarchy doznał bardzo wiele łaskawych względów. — Generał poru-

cznik *Venegas*, Margrabia de la Reunion, ma lat 60, jest bardzo uczony i posiada głębokie polityczne wiadomości. Był on poprzednio Gubernatorem w Kadyxie, Wice - królem w Mehiku, Generał kapitanem w Galicyi, w której kazał ogłosić Konstytucyą. Mieszczą go w rządzie umiarkowanych. — Pięćdziesiąt trzech letni dowódzca marynarki *Pilon*, uważany jest za stronnika samowładztwa. — *Rivas*, ma lat 60, a żadnych talentów. — Siedmdziesiąt letni *Mezin* znany jest przez swoię nadzwyczajną prawosć, lecz razem i mocne swoje przywiązanie do dawnego. — *José Herria*, Radca Kastylji, dzieli swoje zdanie z poprzedzającym; ma lat 65. — *Bruno Vallerino* (mającemu przeszło lat 60) przypisują w naywyższym stopniu dumę ale i trwożliwość. — Pięćdziesiątletniemu *Parga*, nie zbywa na dobréj woli lecz na energii. — Czterdziesto ośmioletni *Elola* byłby dobrym ministrem Skarbu. — *Pinella* jest pracowity i gorliwy o dobro publiczne.

(G. B.)

— (Z listu) — Stolica używa ciągle nieprzerwanéj spokojności; już iéy nie zaburzaia i na prowincjach tylko zagon łotrowskich band. Tego to rodzaju nierząd wzięto w Mancha za polityczne poruszenia; a nawet wiadomości otrzymane względem buntu naczelnika Locho nie potwierdziły się.

— Idzie teraz o pożyczkę którą rząd hiszpański ma zaciągnąć od towarzystwa francuzkich bankierów; mówią że podano żądanie 500 milionów fr.

— Minister sprawiedliwości wezwał prowincyą Guipuscoa aby przysłała deputowanego do Madrytu w celu należenia do prac radnéj Junty, którą świeżo utworzono. Wezwanie to, które, iak zapewniają, miało być w jednym czasie przesłane do prowincy Nawarry, Alawy i Biskai, miało sprawić cokolwiek niespokojności w Saint - Sebastian o kraiove przywileia, nie można jednak powiedzieć aby ta niespokojność dawała powód do iakiéj obawy.

— Zapewniają że iakmużnik zakonnic w Santiago, który był poprzednio wygnany do klasztoru Cabrera, został niedawno przeprowadzony do madryckich więzień. Zdaie się iż to nastąpiło w skutek odkrytéj korespondencyi znalezionej pomiędzy iego papierami która ma związek z Bessièrem i iego stronnikami. Wszyscy rojalisci smucą się widząc skompromitowanego tego szanownego duchownego, który dał tysiące dowodów swoiego przywiązania do sprawy króleskiéj, i który w epoce ostatniéj rewolucyi hiszpańskiéj był przymuszony szukać schronienia we Francyi aby uniknąć prześladowania.

— Dnia 18 Września Don *Martinez*, którego uwięzienie zapowiadziano, został poświęcony na Biskupa Malagi przez tolekańskiego Arcybiskupa. — Pleban S. Józefa Madryckiego odebrał także biskupie namaszczenie.

— Królescy ochotnicy wykonali d. 19 Wrz. wielkie wojskowe obroty w okolicach Madrytu. Wyznaczono już z pomiędzy nich pewną liczbę która ma czynić służbę przy Królu Jci od Października b. r. na pamiątkę oswobodzenia Monarchy przez francuzkie wojsko. (Dr. bl.)

z Paryża 1 Października

— Biskup Montpellierski przybył do Paryża dla zasiadania w Kommissyi, która odebrała zlecenie utworzenia statutów, po-

dług których mają być urządzone wysokie filozoficzne nauki. Możemy twierdzić, że gdyby Niderlandzki minister przedsięwziął podobny krok tak prosty a razem wypływający z natury saméjże instytucyi, niedoznałby tak mocnego oporu ze strony prałatów, z powodu filozoficznego Kollegium w Louvain.

— Ostatnie wiadomości odebrane z Martiniki i Gwadeloupy są dosyć niepomysłne. Dowiadujemy się iż żółta febra sprzątnęła znaczną liczbę wojsk nowo wysadzonych. P. *Grammont d'Asté*, Par Francyi, Pułkownik załogowego korpusu na téj wyspie, padł ofiarą téj okrutnéj choroby.

— Król Jmć Portugalski nadał synowcowi Barona Hyde de Neuville dostojność Granda Królestwa.

— Powiadaia że stolica Apostolska usiłuje odwrócić Króla Jmci Hiszpańskiego od przywrócenia inkwizycyi. (Dr. bl.)

— Sąd policji poprawczy w Marmande, skazał P. Jana *James*, na zapłacenie 1,600 franków kary pieniężnéj, za lichwiarstwo.

— U Księgarza Santelet wyszedł krótki Wykład literatury francuzkiéj (*Résumé de la Litterature française*). Nie będziemy dawać stanowczego zdania o zasłudze tego dzieła; lecz zdaie nam się przytrudną rzeczą, aby w iednym tomie w 18ce można pomieścić uwagi i zasady tyle przynajmniej literackie, iżby dały rzetelne wyobrażenie téj części naszéj chwały narodowéj. Jakoż nie w istocie nie odznacza lepiej w naszéj epoce manią robienia zbiorów iak podobne przedsięwzięcia. Jakkolwiek starano się skutecznie ié ze smakiem, nie może ono być niczém inném tylko nomenklaturą autorów i dzieł naszych. (Dr. bl.)

— „Podług zdania gazety codziennéj, ministeryum, iak wewnątrz tak zewnątrz nie ma innego wsparcia prócz władzy króleskiéj. Dziennik ten zapytuje się potem iaką podporę znajduje władza króleska w swoich ministrach.“

„Gazeta codzienna nie postrzega iaką drogę odbyła od czasu iak chwyciła się téj opozycyi bez celu, której przyczyny samaby sobie wytłómaczyć nie mogła.“

„Dziennik rojalistowski żąda dla Ministrów innéj podpory prócz Króla, idzie nawet daléj i chce aby sami dostarczyli podpory Królowi! W rzeczy saméj przed kilką laty gdyby powiedziano gazecie codziennéj, że takie ogłasza zasady, zdziwiłaby się niezmiernie.“

„Do tego to ją przywiodła konieczność w której się postawiła, opierania się wszystkiemu i zawsze. Rozumie że się opiera Ministrom a opiera się tylko rozumowi, sprawiedliwości, Monarchii i swoim dawnym zasadom!“

„Czymże są ministrowie, jeżeli nie pierwszemi sługami Króla; uważając ich iako administratorów, można osobiście na nich powstawać, jeżeli źle postępuia, gdyż źle służą Królowi i nie dopełniaią swoiéj powinności. Jako doradcy Monarchy dopełniaią obowiązków które trudno jest ocenić, trudniéj osądzić i skontrolować. Monarcha sam przyduie na radzie; a gdy fałszywym wykładem rzeczy obwiniaią ministrów, iak to czyni gazeta Codzienna: „wasza polityka zewnętrzna jest hańbiącą dla Francyi, wasz wewnętrzny kierunek sprzeciwia się sile i pomyślności Francyi.“ nie jest to opozycyą, lecz postępowaniem rewolucyyném. (Et.)

— Budowy w Palais-Royal iak nacyzyniey się posuwaią i przed zimą po większėj części ukończone będą. Widzieć można z upodobaniem postępy facyaty ze strony podwórza ogrodowego, i wszystko wskazuje że niczego szcędzić nie będą dla uzupełnienia tego wiekiego gmaclu, który jest pomieszkaniem jednego z naszych Xiążąt i kolebką sześciu innych, mających znaleźć tam apartamenta ich dostoięństwu właściwe. Te roboty około naprawy i upiększenia są przyczyną że cudzoziemcy i amatorowie sztuk pięknych nie mają wolności odwiedzania apartamentów iako też galerii obrazów tegoczesnych, którą Xiąże Orleanu wielkim kosztem zebrał, i która w przeciągu lat kilku stanie się prawdziwym pomnikiem chwały naszėj szkoły malarskiėj.

— Opera Meierbera *il Crociato* na drugim wystawieniu lepiėj była przyjętą niżeli na pierwszym, ponieważ spiew lepiėj był exekwowany. Dzieło to którego utwór w wysokim stopniu jest dramatyczny i w którym najmniej piękne kawałki byłyby odznaczającymi w inném dziele, coraz to z większým upodobaniem przy mowane będzie, nabywając przez rozbiór i szczegóły coraz większego szacunku u znawców.

— Między płodami przemysłu, wystawionymi w tym czasie w Lille, zastawia uwagę próbka nici lnianych, przedzonych na maszynie, przez P. Gachet-Curillon. Wspomnieć należy, iż milion franków wyznaczono za dawnego Rządu dla wynalazcy maszyny do przedzenia lnu; ta nagroda nie była nikomu przysądzona i wnosić można że summa do konkursu podana, odebrana na powrót została. Nie żadna przeto chęć zysku tak wielkiego, powodowała osobami, które się oddaia temu rodzajowi pracy.

„Zakład P. Gachet-Curillon, mówi Dziennik Departamentu północny, założony naprzód w Seclin, a niedawno przeniesiony do Lille, zaleca się szczególniejszą dobrocią płodów swoich, i ulepszeniami które ten biegły fabrykant u siebie zaprowadził. W tēj okoliczności, wolał nie mieć zaszczytu wystawienia płodów nadzwyczajnych i wiele kosztujących, a natomiast ulepszył produkt towaru pospolitego, powszechnie używanego, i który w handlu ogólnym trzyma wielkie miejsce.

„Należy tēj części przemysłu nieść wszelką życzliwość, ile że pierwszy materiał z którego się składa, rośnie na ziemi naszėj. Nie można tego zataić, iż ta sztuka jest jeszcze w dziecięństwie: próby i doświadczenia w tym rodzaju są nader kosztowne.“

— Chwalebna gorliwość panuje teraz między mechanikami, do wynalezienia środków nayszczędniejszych żeglugi w górę rzek. W tym celu P. Simonard, wynalazł niedawno maszynę. Dziennik Marsylski tak o tym wynalazku mówi: „Pierwsza próba P. Simonard odpowiedziała iego nadzieiom i oczekiwaniu widzów. Jego maszyna przyniesie niewyrachowaną korzyści dla handlu, i stanie się użyteczniejszą nawet od statków parowych: iej największą zaletą jest lekkość która na mieliznach ułatwi trudności w przeprawie. Siła poruszająca wzięta od pędu rzeki, pokonywa z łatwością też same pędy przeciwne. Pan Simonard życzy sobie wprzody na wynalazek swój uzyskać patent swobody na lat trzydzieści; poczem zrobi maszynę na

wielką skalę. Jeżeli patent uzyska, założy na Rodanie mocny statek, zdolny dzwigać cztery tysiące cetnarów, i który na zwyczajną wodę odbędzie żeglugę z Avignon do Lugdunu w dniach sześciu.

— Dziennik *Drapeau blanc* umieścił artykuł „o rządach uważanych pod względem ich rewolucy i ich instytucy politycznych.“ Przytaczamy z niego wyiątek: „Z podzielenia władzy wynika nieuchronny nierząd. Wykazuje to historia zgromadzeń gminnych, takich iak Stany powszechne, konwencye, Kortezowie; one nie ulepszaia i nareszcie zrzadzaią wielkie nieszczęście przez to tylko, że się więcey zajmuią swoimi prawami aniżeli dobrem narodu.

Czyliż chcemy o to oskarżać szlachtę i duchowieństwo? lecz Parlament, Konwencya, Kortezowie równie iak zgromadzenia ludu w Atenach i w Rzymie, a późniėj śmieszne ich naśladownictwa, dowodzą, że podobne ciała zawsze przyprawiaia kraj o zgubę uniesieniem namiętności i gwałtownością środków.

Tak więc równowaga władz, jeżeli nie jest uroieniem, nie może się przez długi czas zachować: doświadczyły tego wszystkie rządy mieszane. Nie może dziać się inaczej wśród wzburzenia namiętności; chyba że instytucya Monarchiczna lub arystokratyczna lud powściągnie.

Dowiedzioném jest, że pierwotnym przedmiotem politycznego rządu, jest połączenie sił rozrzuconych między indiwiduumi dla oparcia się zewnętrznym nieprzyjacielom, i powściągnięcia namiętności członków społeczeństwa. Kształt rządu który nayspełniėj tego celu dosięgnie, będzie bez wątpienia najlepszym: jest nim ten który połącza zarazem największą siłę, stałość i regularność, a to jest bez zaprzeczenia kształt monarchiczny.

Monarchia jest jedynym rzędem mogącym się naginać, rozciągać i ścieśniać, stosownie do okoliczności; poruczać swię władzę lub ią odbierać bez uszkodzenia swoiey zasady bez zamieszania; zastosować swoje działania do potrzeb chwilowych i z tą samą łatwością bydź oycowskim, lub samowładnym, jeżeli potrzeba.

Monarchia niekiedy odradza się świeżniejszą i potężniejszą niż była pierwėj, dla tego że iej zasada jest prosta, silna, niezmienna i wyraźna. Jakiekolwiek zdarzenie przywraca Monarchią, dostatecznym ono jest do iej utrzymania. Wszyscy znaią iej zasady; usuwaią one obawę i pretensy prywatnych. Jakoż widziano ią powstającą iak Anteusz w Mitologii, z nowymi siłami, czerpanymi od świeżych nieszczęść.

Katastrofy ostrzegaią o nieszczęściach iakie zawsze zrzadza upadek Monarchii.

Zalane demokracją, rządy europejskie zwróciły się do Monarchii dla spoczynku i szczęścia ludów. Ta różnica rezultatów, wynika szczególniej z religii. Moralność chrystyanizmu czyni władzę umiarkowaną, osładza obyczaię, odwodzi od zemsty tak strasznej u pogan i u wszystkich barbarzyńskich ludów.

Oby władcy narodów, mogli utrzymać religią i wyobrażeniom iej nadać wielki wpływ moralny i polityczny! Bez wątpienia, w obecnym stanie społeczeństwa, niepodobna byłoby wprowadzić teokracją w ścisłym znaczeniu. Lecz u starożytnych nawet, w Sparcie i w Rzymie na przykład, religia, czyliż niewyierała nawiększej

władzy na czyny rządu? Nie zawierano pokoju ani wojny i nie stanowczego nie czyniono bez wyroków wróżb i augurów. Jakże niezmiernie wyższym jest Chrystyanizm od wszystkich obrzędów pogańskich!

Jakąż więc niezmierną wyższość maią Monarchie chrześciańskie nad państwami starożytności, gdzie Królowie byli prawie zawsze tyranami!

Toż samo ponowiło się za dni naszych, gdy religia znieważona została, lub uważana była iedynie za narzędzie władzy. Religia wywiera prawdziwą władzę iedynie przez wiarę i moralność. Czego ona niezdola uczynić dla dobra towarzystwa politycznego, iakaż inna sprężyna tego dokaze? Żadna; nawet interes własny, która jest nawiększą iako też nawiększą z zasad, wyłącznie światowych.

Duch wieku zagraża nam, że chce z interesu zrobić podstawę rządów; niechy nas przedzej nie przywiodło do rozprzężenia społecznego.

Niech naczelnicy dzialaią tak przynajmniej, aby interes panuiący był interesem oświeconym, obeymującym dobro całego towarzystwa, nie zaś podłym egoizmem który uwodzi, oszukuje i obłąka tych których zaślepił.

Niechay nie spuszczaia z uwagi, że kształt rządu i prawa o tyle są istotne dla szczęścia ludów, o ile uświęcaia wyobrażenia religijne i zasady moralności publicznej.

Ciężar panuiących nazbyt byłby wielkim gdyby im Bóg do znoszenia go nie pomagał.“

— Papież dotąd jest słaby i cierpi ból dokuczający. Lud codzien tłumnie się zbiera do Watykanu dowiaduiąc się o zdrowiu Oycy S. — Według ostatnich wiadomości JS. był zdrowszym.

— W czasie wjazdu Ministra wojny do *Le Mans* (dnia 28. m.) zestrachany koń wyrócił Prefekta tamtejszego, który we trzy godziny żyć przestał.

— Paziowie Króla Bawarskiego na statku parnym udali się do Rouen i Havre.

— P. Cyril Lefevre, pocztmistrz w Vitry, wydał Obiaśnienie księgi Objawienia S. Jana, pod tytułem: *Heptameron*, w której wykłada, że zwierze z siedmiu głowami i dziesięcio rogami, znaczy Jansenizm; trzy nieczyste duchy, równaiące się żabom, zastosowywa do protestantyzmu, filozofizmu i ateizmu. Obadwa zaś tysiącletni świadkowie, są Jezuici. (Apoc. XI. 3.)

— W księgarni A. Eymery wkrótce wyjdzie z druku edycya kompletnych dzieł *Buffona* w 26 in8o Tomach zalecaia się i staranném wydaniem i bardzo umiarkowaną ceną. Ozdobiona będzie portretem autora i 234 rycinami. Cena dla prenumeratorów 142 fr.

— Spór między śpiewaczkami Panią *Fodor* i *Pasta*, tak się zakończył:

Du Plantis rządzca teatru włoskiego ogłosił, iż rola Semirady na następném wystawieniu opery tegoż imienia, z mocy kontraktu przypada na Panią *Fodor*; lecz że to bynajmniej szkodzić nie powinno Pani *Pasta* której Benefis na 16000 fr. (24,000) zapewniony; Paryżanie bowiem niechybnie tém ciekawsi będą widzieć ią w tēj samej roli po drugi raz występującą. Zresztą zdaniem znawców muzyki, rola *Arsasy* (dla P. *Pasta* przeznaczona) nawiększą jest w całej sztuce.

— Listy z granic Hiszpanii donoszą że Trapista nie umarł, lecz że jest zamknięty w swoim Klasztorze.